

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 16 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Maria Taront

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Agata Łąkowska-Niemier

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę :

- 1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lutego 2016 roku do dnia zapłaty**
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki miesięczną rentę w kwocie 1000 zł (tysiąc zł), począwszy do dnia 1 września 2018 roku, płatną do dnia 10 każdego miesiąca , z wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienie w płatności każdej z rat**
- 3. Kosztami postępowania obciąża pozwanego w całości a ostateczne rozliczenie kosztów pozostawia orzeczeniu referendarza sądowego**

/-/ Maria Taront

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2018 r. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 lutego 2016 r. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, rozstrojem zdrowia, wyłączeniem z normalnego życia) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki bezterminowej miesięcznej renty w kwocie po 1.000 zł miesięcznie liczonej od dnia 1 września 2018 r. płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Nadto powódka wniosła o udzielenie zabezpieczenia z tytułu renty, poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczenia na rzecz powódki przez czas trwania procesu kwoty po 1.000 zł płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Powódka wniosła także o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 31 października 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego z jej udziałem, za który wyłączną odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem L. W., posiadający polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego. W wyniku wypadku powódka doznała rany powłok głowy, rozległego stłuczenia mózgu z następowym pourazowym obrzękiem mózgu i

krwotokiem podpajęczynówkowym, a nadto wystąpiło u niej także zapalenie płuc oraz niewydolność oddechowa, które to obrażenia stanowił ciężki uszczerbek na zdrowiu realnie zagrażający jej życiu.

W następstwie wypadku powódka w okresie od 31 października 2015 r. do dnia 8 grudnia 2015 r. przebywała w szpitalu.

Pozwany uznał swą odpowiedzialność za zdarzenie co do zasady i wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000 zł, wskazując, że przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia uwzględnił kwotę 10.000 zł tytułem nawiązki wypłaconą przez sprawcę wypadku.

W ocenie powódki wypłacone w następstwie wypadku świadczenia są nieadekwatne do poniesionego przez nią uszczerbku na zdrowiu, cierpien zarówno fizycznych jak i psychicznych oraz obniżenia perspektyw na przyszłość (k. 1-10).

Postanowieniem z dnia 5 września 2018 r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej powyżej kwoty 600 zł i w pozostałym zakresie jej wnioski o zwolnienie od kosztów oddalił (k. 94-96).

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 października 2018 r. pozwany- (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości, oddalenie wniosku powódki o zabezpieczenie roszczenia i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki kwotę 4.822,22 zł w tym kwotę 4.600 zł tytułem zadośćuczynienia, uwzględnił także fakt, że sprawca wypłacił na rzecz powódki nawiązkę w kwocie 10.000 zł.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że według jego wiedzy powódka doznała niewielkiego trwałego uszczerbku na zdrowiu i poniosła krzywdę moralną w związku z wypadkiem. Podkreślił, że w jego ocenie stan powódki wynika także z jej wcześniejszych chorób przewlekłych, a jej rokowania na przyszłość są dobre. Podkreślił, że powódka nie pracowała zawodowo i po wypadku przebywała w schronisku dla bezdomnych w B.. Kwestionując świadczenie rentowe wskazał, że powódka nie wymaga obecnie opieki, wszelkie świadczenia medyczne uzyskuje na NFZ, nie wykazała także, że utraciła jakiegokolwiek zarobek w związku z wypadkiem i jego następstwami (k. 133-136).

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2019 r. Sąd zobowiązał pozwanego na czas trwania postępowania do uiszczania na rzecz powódki renty w kwocie po 600 zł miesięcznie płatnej do 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od lutego 2019 r. i w pozostałym zakresie wnioski o udzielenie zabezpieczenia oddalił (k. 215).

Postanowieniem z dnia 2 września 2020 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe stron z dnia 12 grudnia 2019 r. – wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego, oraz z dnia 17 stycznia 2019 r. – wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychologii klinicznej (k. 352)

Do chwili wydania wyroku strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie i nie zawarły ugody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego- potrącenia powódki, za który wyłączną odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem L. W., posiadający polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego.

W wyniku wypadku powódka doznała rany powłok głowy, rozległego stłuczenia mózgu z następowym pourazowym obrzękiem mózgu i krwotokiem podpajęczynówkowym następowymi obszarami hipodensyjnymi w istocie białej dolnych partii obu płatów czołowych odpowiadającymi zmianom niedokrwiennie- malacyjnym po stłuczeniu – z

encyfalopatią pourazową z zespołem psychoorganizmowym (zespołem otępiennym stopnia łagodnego, i napadowymi zaburzeniami świadomości)- padaczką, a nadto wystąpiła u niej także zapalenie płuc oraz niewydolność oddechowa.

Bezpośrednio po wypadku powódka była hospitalizowana na Oddziale Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Leczenia Bólu Szpitala (...) Medycznego im. K. M. w P. w terminie od 31 października 2015 r. do 17 listopada 2015 r. i następnie w dniach od 17 listopada 2015 r. do 8 grudnia 2015 r. przebywała na oddziale Klinicznym Neurologii przedmiotowego szpitala. Po wyjściu ze szpitala powódka przebywała także w Schronisku (...) w B. tam kontynuując leczenie, następnie zaś kontynuowała je w poradni neurologicznej oraz w poradni lekarza rodzinnego. Powódka do dnia dzisiejszego pozostaje pod opieką lekarza neurologa, regularnie także odbywa wizyty u lekarza rodzinnego, celem przedłużenia leczenia farmakologicznego.

Bezpośrednio po wypadku powódka wymagała sprawowania nad nią opieki przez osoby trzecie co najmniej do dnia 30 grudnia 2016 r. Decyzją z dnia 22 lipca 2019 r. powódce orzeczony został umiarkowany stopień niepełnosprawności ze wskazaniem do zatrudnienia w warunkach pracy chronionej oraz zalecenia do korzystania ze środowiskowego systemu wsparcia przy samodzielnej egzystencji. Prognozy na przyszłość odnośnie odzyskania sprawności przez powódkę są niekorzystne.

Pozwany uznał swą odpowiedzialność za zdarzenie co do zasady i wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.600 zł, wskazując, że przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia uwzględnił kwotę 10.000 zł tytułem nawiazki wypłaconą przez sprawcę wypadku.

Powódka przed wypadkiem zatrudniona była w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. za wynagrodzeniem w kwocie 800 zł brutto. Obecnie jest osobą bezrobotną utrzymuje się z zasiłków otrzymywanych z pomocy społecznej oraz pomocy partnera, z którym zamieszkuje i rodziny. Cierpi na bóle głowy, problemy z utrzymaniem równowagi i pamięcią, bywa rozkojarzona, unika samodzielnego wychodzenia z domu, jeżeli już sama go opuści to tylko na niewielką odległość, z uwagi na fakt, iż nie rozpoznaje ona otoczenia, nie pamięta drogi do domu, ma stany lękowe. Powódka samodzielnie wykonuje czynności higieniczne, w pozostałym zakresie, takim jak podróże do lekarza, gotowanie pomaga jej partner. Mając to na uwadze niechętnie wychodzi z domu, zaprzestała spotkań towarzyskich.

U powódki M. C. (1) po wypadku stwierdzono trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50 %.

Dowody: akta szkody (k. 17-25), odpis krs pozwanego (k. 139-145) dokumentacja medyczna powódki (k. 26-33, 37-66, 258-259, 285-291), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 34-36, 271) decyzje i korespondencja z (...) (k. 73-81, 196-199), pismo z (...) Sp. z o.o. (k. 194), korespondencja z ZUS (k. 201-203), zeznania świadka M. C. (2) (płyta k. 216), zeznania świadka P. P. (płyta k. 216), przesłuchanie powódki (płyta k. 171, płyta k. 353), opinia biegłego (k. 297-309)

Opisane wyżej okoliczności były w większości niesporne. W szczególności pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do wypadku. Nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron złożone w sprawie dokumenty, które również nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Mając to na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, a w zakresie materiału osobowego w oparciu o zeznania świadków M. C. (2) i P. P. oraz przesłuchanie powódki.

Wiarygodność kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Sąd uznał zeznania świadków M. C. (2) i P. P. za wiarygodne. W ocenie Sądu, złożone zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie w sposób jasny i obrazowy, opisali jak wyglądał stan zdrowia i samopoczucie powódki bezpośrednio po wypadku jak i obecnie. Zeznania świadków korelowały przy tym z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami samej powódki.

W pełni wiarygodne były również zeznania powódki. W ocenie Sądu bowiem powódka w sposób szczerzy i spontaniczny, a jednocześnie logiczny i spójny, opisała negatywne następstwa wypadku oraz jak wpłynął on na jej życie i jakie miał dla niej skutki. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż zeznania powódki winny stać się podstawą stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za w całości przydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy opinię z dnia 27 listopada 2019 r. sporządzoną przez biegłego sądowego neurologa prof. zw. dr hab. J. M..

Podkreślenia wymaga, że ww. opinia była konsekwentna, jednoznaczna i stanowcza, a nadto została wydana z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Biegły w sposób szczegółowy przedstawił w swojej opinii przesłanki, na których się oparł formułując końcowe wnioski. Zaprezentowane w niej ustalenia poparte zostały rzeczową, logiczną i zgodną z zasadami poprawnego wnioskowania argumentacją, co pozwala stwierdzić, że jej autor dysponuje rzetelną wiedzą specjalistyczną w swojej dziedzinie i pozwala ją uznać za pełną i kompletną.

Przystępując do oceny opisanej ww. opinii zaznaczyć należy, iż zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000 r. (sygn. akt I CKN 1170/98, opubl. w OSNC 2001/4/64), opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia biegłego podlega zatem, jak i inne dowody, ocenie według cytowanego powyżej artykułu, lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Przedmiotem opinii biegłego nie jest bowiem przedstawienie faktów, ale wyłącznie ich ocena na podstawie fachowej wiedzy i specjalnych wiadomości. Nie podlega ona, jak dowód na stwierdzenie faktów weryfikacji na podstawie kryterium prawdy i fałszu, lecz chodzi o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Może być ona nadto kwestionowana przez strony.

Wydana przez biegłego opinia była kwestionowana przez stronę pozwaną. Jednakże w ocenie Sądu argumenty przywoływane przez stronę pozwaną nie stanowiły podstaw do zakwestionowania rzeczowej opinii, brak też było przesłanek do sporządzenia przez biegłego opinii uzupełniającej. Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania treści tejże opinii z urzędu.

Sąd uznał przy tym, iż sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia nie zawierała niejasności, sprzeczności i luk, a nadto była w pełni przydatna i wystarczająca do rozstrzygnięcia przedmiotu sporu.

Mając na uwadze powyższe postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 września 2020 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie uzupełniającej opinii przez biegłego oraz wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, gdyż w ocenie Sądu dowód taki zmierzałby jedynie do przedłużenia postępowania, a okoliczności, na które miałyby zostać przeprowadzona opinia mają charakter powszechnie znany i zostały dostatecznie wykazane przez pozostałe dowody przeprowadzone w toku niniejszego postępowania. Sąd bowiem jest w stanie, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego samodzielnie ustalić wysokość cierpień psychicznych powódki w związku z wypadkiem

Sąd zauważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powódka wnosila o zasądzenie od pozwanego kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 lutego 2016 r. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, rozstrojem zdrowia, wyłączeniem z normalnego życia) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki bezterminowej miesięcznej renty w kwocie po 1.000 zł miesięcznie liczonej od dnia 1 września 2018 r. płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Powództwo okazało się zasadne w całości. Sam fakt zaistnienia wypadku drogowego, jak również jego okoliczności nie pozostawały pomiędzy stronami sporne. Bezsporne również były charakter i wielkość obrażeń doznanych przez powódkę.

W myśl art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne. W obecnie obowiązującym porządku prawnym aktem o charakterze legis specialis jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) - dalej jako u.u.o. Stosownie do treści art. 4 u.u.o., za ubezpieczenie obowiązkowe uznaje się ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, a zgodnie z art. 23 ust. 1 u.u.o., posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez siebie pojazdu. Odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (tak art. 34 ust. 1 u.u.o.). Natomiast stosownie do art. 36 u.u.o., odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Podstawą prawną żądania powoda były przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2).

Natomiast stosownie do art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, tym niemniej świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia (por. A. Rzetecka –Gill, Komentarz do art. 445 k.c.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowało je natomiast orzecznictwo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Krzywdą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia

obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z 3 maja 1972 r., I CR 106/72, LexPolonica nr 319827). Suma „odpowiednia” nie oznacza sumy dowolnej, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Orzecznictwo opowiada się więc za zasadą wszechstronności i indywidualizacji, czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, a z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. We wcześniejszym orzecznictwie dodatkowo wyrażano stanowisko, iż „wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach” (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, LexPolonica nr 322944, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721).

Stosownie do treści art. 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9 tej ustawy, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Przepis art. 9 omawianego aktu prawnego stanowi, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Pod pojęciem szkody kodeks cywilny rozumie wszelkie uszczerbki wynikłe z czynu niedozwolonego. Mogą one mieć charakter majątkowy lub niemajątkowy.

Bezsporne między stornami było, że posiadacz pojazdu, L. W., w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że w wyniku zdarzenia powódka doznała rany powłok głowy, rozległego stłuczenia mózgu z następowym pourazowym obrzękiem mózgu i krwotokiem podpajęczynówkowym następowymi obszarami hipodensyjnymi w istocie białej dolnych partii obu płatów czołowych odpowiadającymi zmianom niedokrwiennie- malacyjnym po stłuczeniu – z encyfalopatią pourazową z zespołem psychoorganicznym (zespołem otępiennym stopnia łagodnego, i napadowymi zaburzeniami świadomości- padaczką, a nadto wystąpiła u niej także zapalenie płuc oraz niewydolność oddechowa. Biegły w swej opinii stwierdził, że u powódki występują trwałe uszczerbek na zdrowiu na poziomie 50 %.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że strona powodowa w niniejszym procesie wykazała, iż na skutek zdarzenia z dnia 31 października 2015 r. doszło do znacznego uszczerbku na jej zdrowiu na poziomie 50%.

W ocenie Sądu rozmiar krzywdy oraz długotrwały przebieg rekonwalescencji powódki, związane z nim dolegliwości bólowe miały wpływ na wysokość zasądzonego roszczenia. Należy zauważyć, że powódka przebywała w szpitalu przez kilka miesięcy, musiała przejść rehabilitację, wymagała wsparcia najbliższych przy najprostszych czynnościach życia codziennego oraz odczuwała i do dnia dzisiejszego odczuwa ból związany z wypadkiem. Przemawia to za tym, że kwota dochodzona pozwem jest adekwatna do rozmiaru poniesionej krzywdy.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził powódce kwotę 80.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustalając wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę kwotę wypłaconą przez pozwanego powódce w toku postępowania likwidacyjnego oraz nawiązkę uiszczoną przez sprawcę zdarzenia, jednakże w ocenie Sądu biorąc po uwagę rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w wyniku zdarzenia oraz ilość i długotrwały charakter negatywnych następstw wypadku kwota roszczenia powódki nie może zostać uznana za wygórowaną. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał roszczenie powódki za zasadne w całości.

O odsetkach ustawowych od zasądzonego świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Żądanie zapłaty odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia znajdowało uzasadnienie w powołanych wyżej przepisach.

W pkt. 2 wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz powódki miesięczną rentę w kwocie 1000 zł począwszy od dnia 1 września 2018 r., płatną do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Roszczenie o zasądzenie renty jest szczególną formą naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia. Zasadność domagania się renty występuje w ściśle określonych przypadkach wskazanych w art. 444 § 2 k.c. Ma to miejsce wtedy, gdy nastąpiła całkowita lub częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej albo zwiększeniu uległy potrzeby poszkodowanego, ewentualnie gdy zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość.

Przepis art. 444 § 2 k.c. jest uzupełnieniem odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych opartej przede wszystkim na zasadzie winy (art. 415 k.c.).

Jak wynika z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 22 lipca 2019 r. powódka, w wyniku zdarzenia posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności i zatrudniona może być jedynie na stanowisku pracy w warunkach pracy chronionej oraz wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji.

Renta z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego dotyczy sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody (np. koszty opieki, zabiegów, odpowiedniego wyżywienia, koszty stałych konsultacji medycznych itp.). Należy podkreślić, że w wyniku roszczenia rentowego przewidzianego w art. 444 § 2 k.c. nie ma dojść do pokrycia wszelkich wydatków poszkodowanego, ale tylko kwot wydatkowanych na potrzeby zwiększone wskutek zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż z uwagi na zdarzenie z dnia 31 października 2015 r. powódka utraciła możliwość zarobkowania. Nie jest ona w stanie obecnie podjąć pracy zarobkowej. Natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w chwili zdarzenia zatrudniona była w spółce (...) Sp. z o.o. za wynagrodzeniem w kwocie 800,00 zł brutto – ok. 600 zł netto. Nadto powódka wymaga niewielkiej pomocy osób trzecich w prowadzeniu swych spraw, w szczególności w kwestiach związanych z podróżowaniem, czy leczeniem. Co więcej jak wynika z opinii biegłego wydanej w sprawie rokowania powódki na przyszłość nie są dobre, a więc istnieje małe prawdopodobieństwo, iż z czasem uzyska ona większą samodzielność. Powódka nie porusza się samodzielnie dalej niż w bezpośredniej okolicy miejsca zamieszkania, wymaga pomocy w dojazdach do lekarza.

Powyższe, w ocenie Sądu niewątpliwie świadczy o tym, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka częściowo utraciła możliwość zarobkowania, a jej widoki powodzenia na przyszłość uległy znaczącemu zmniejszeniu. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż roszczenie rentowe powódki uznać należy za zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi pozwanego w całości i pozostawiając referendarzowi sądowemu ostateczne rozliczenie kosztów w sprawie. .

/-/SSO Maria Taront